

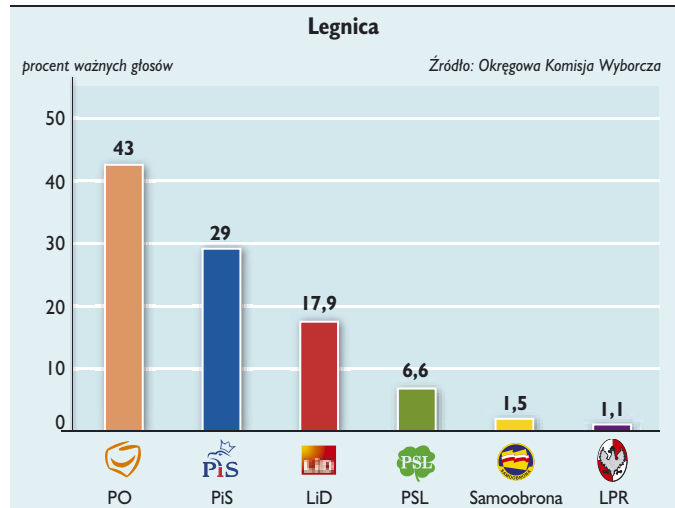

**ROMAN TOMCZAK**
*redaktor wydania*

**F**rekwencja wyborcza w naszym okręgu pokazała, że mieszkańcom diecezji legnickiej nieobce są zachowania obywatelskie, właściwe krajom demokratycznym. Prawie połowa z nich poszła w niedzielę do urn, co jest wynikiem bardzo dobrym, zważywszy lokalne frekwencje z poprzednich lat. Być może – jak chcą socjologowie – było to podyktowane sprzeciwem wobec rządzących i politycznych elit. Być może jednak – w co osobiście bardziej wierzę – to efekt dojrzewającego w naszym kraju poczucia odpowiedzialności za nasz wspólny dom oraz wyważonej i rzeczowej postawy lokalnego Kościoła, który przed wyborami nie dał się wciągnąć w polityczne zagrywki, zachęcając jednocześnie do pielęgnowania demokratycznych przywilejów. ■

## ZA TYDZIEŃ

- Drwal LITERATEM
- ARCHIWA o legnickich parafiach
- LEGNICKI ZAMEK w trójwymiarze

## Wyniki wyborów w Okręgu nr 1



W okręgu legnicko-jeleniogórskim zwyciężyła Platforma Obywatelska

## Wybory, wybory i...

Platforma Obywatelska w okręgu legnickim prawdopodobnie zdobyła o jeden mandat więcej od Prawa i Sprawiedliwości. Mandaty do Sejmu zdobyły także LiD i PSL.

Według prognoz Państwowej Komisji Wyborczej, Platforma Obywatelska w naszym okręgu zdobyła pięć mandatów, Prawo i Sprawiedliwość cztery, Lewica i Demokraci dwa i jeden mandat przypadł Polskiemu Stronnictwu Ludowemu. To wyniki nieoficjalne. W chwili składania do druku tego numeru legnickiego „Gościa”, spływają jeszcze wyniki z ostatnich komisji. Podobnie rzecz ma się z frekwencją. W poniedziałkowy (22.10.) poranek wiadomo było, że frekwencja wyborcza w okręgu jeleniogórsko-legnickim była nieco niższa od średniej krajowej i wyniosła 47,59 proc. W sumie oddano 182 tys. 527 ważnych głosów. Jak rozłożyły się one na poszczególne partie polityczne w naszym regionie, ilustruje zamieszczona obok wizualizacja. Na naszym terenie wybory przebiegły bez szczególnych

ekscesów. Jak poinformowała Małgorzata Zajac z Delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Legnicy, nie było także zastrójów spowodowanych brakiem kart do głosowania. Mimo że kart zabrakło w kilku nastu obwodowych komisjach wyborczych. –

Jednak członkowie komisji ponaszały sobie z tym na tyle dobrze, że płynność została zachowana – wyjaśnia. Najwięcej osób w naszym regionie głosowało w Legnicy – 30 734. Najmniej w powiecie kamiennogórskim 7223.

**Do urn karty bardzo chętnie wrzucały dzieci. To z myślą o nich w tych wyborach głosowała większość z nas**

**ROMAN TOMCZAK**



ROMAN TOMCZAK

## Nigdy przeciw Bogu

**WROCŁAW.** Tutejszy oddział Instytutu Pamięci Narodowej jest w trakcie wydawania książki pt. „Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich”. Nowa publikacja IPN będzie początkiem całej serii wydawniczej zatytułowanej „Niezłomni”, w

której zostaną ukazane sylwetki osób duchownych i świeckich w sposób zdecydowany opierających się działaniom komunistycznej dyktatury. Pierwszy tom serii wydawniczej został poświęcony m.in. kardynałowi Henrykowi Gulbinowiczowi.

## Nowy stadion

**ZGORZELEC.** W piątek 19 października odbyły się uroczystości oficjalnego otwarcia miejskiego stadionu. W programie wzięli udział przedstawiciele Urzędu Miasta Zgorzelec z burmistrzem na czele, goście oraz licznie zebrani sportowcy.

Oni też o godzinie 15.00 rozpoczęli uroczystość paradą klubów sportowych ze Zgorzelca i okolic. W programie były także prezentacje sportowo-taneczne, a na koniec widzowie kibice podziwiali pokaz sztucznych ogni.

## Międzynarodowa konferencja o ratownictwie medycznym

**LEGNICA.** Przez dwa dni, 17 i 18 października, odbywała się Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Ratownictwo medyczne i zarządzanie kryzysowe”. Zorganizowali ją: Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej, Wyższa Szkoła Medyczna i Pogotowie Ratunkowe w Legnicy oraz Centrum Naukowo-Badawcze Ochrony Przeciwpożarowej w Józefowie. Uczestnikami byli naukowcy i praktycy, przedstawiciele medycznych ośrodków naukowych, centrów naukowo-badawczych, MSWiA, Państwowej Straży Pożarnej, Pogotowia Ratunkowego z Legnicy i Wrocławia. Zaproszono także prelegentów z Ukrainy i Francji. Omawiano m.in.: proces kształcenia w systemie ra-

townictwa medycznego według nowej ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym, zarządzanie informacją publiczną w sytuacji zagrożenia, techniki nawigacji satelitarnej w zarządzaniu kryzysowym, rolę telemedycyny w systemie ratownictwa medycznego i jego organizacji (przykładem jest legnickie Pogotowie Ratunkowe), działalność szpitalnych oddziałów ratunkowych czy znaczenie edukacji ogólnospolecznej w zakresie pierwszej pomocy medycznej. Przedstawiciel Brygady Straży Pożarnej w Roanne omówił organizację akcji ratowniczej w katastrofie drogowej z udziałem dużej ilości poszkodowanych, na przykładzie katastrofy polskiego autokaru pod Grenoble we Francji.

Konferencji towarzyszył pokaz sprzętu ratowniczego



## Pożar na Orlenie

**BOLESŁAWIEC.** We wtorek 16 października straż pożarna zawodowa i ochotnicza zafundowała niesamowite widowisko, tym razem w bazie Orlenu, gdzie zastępy strażackie walczyły z symulowanym pożarem wskutek zderzenia dwóch cystern na terminalu paliwowym przy ul. Kościuszki. Ale to nie wszystko. Doszło także do rozlania się paliwa i wybuchu pożaru. Strażacy musieli ewakuować jedną osobę, która została uwięziona w jednej z cystern. Działania ekipy okazały się bardzo szybkie i skuteczne, bowiem nie dopuścili do rozprzestrzenienia się pożaru i zabezpieczyły teren, na którym doszło do symulowanego wypadku. Całą akcją gaśniczą dowodził Grzegorz Kocon, komendant bolesławieckiej Państwowej Straży Pożarnej.



Mimo skutecznej akcji na Orlenie, mieszkańcy Bolesławca i internauci ubolewają, że dzień później strażakom nie udało się uratować przed prawdziwym pożarem sklepu Biedronka

## Gwarancja przyznana

**LEGNICA.** Zarząd Dróg Miejskich w Legnicy informuje, że od poniedziałku 15 października legnickie Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunikacyjnego, które było wykonawcą Obwodnicy Zachodniej, w ramach gwarancji rozpoczęło naprawę usterek nawierzchni powstałych na odcinku od ronda Unii Europejskiej do skrzyżowania z ul. Chojnowską. Przewidywane prace potrwać do 15 listopada 2007 roku. Do tego czasu na odcinku będą wy-

stępować utrudnienia w ruchu oraz ograniczenie prędkości do 30 km/h. Kierowcy muszą okazać wiele cierpliwości, bowiem już od 22 października 2007 r. firma przystąpi do remontu wiaduktu w ciągu Obwodnicy Zachodniej. Niestety, będzie wprowadzona zamienna organizacja ruchu, a trasa objazdu zostanie poprowadzona przez miasto ulicami: Poznańską, Leszczyńską, Piastowską, Złotoryjską, do ronda Unii Europejskiej.

## Szansa na obwodnicę

**JELEŃ GÓRA.** Obwodnica dla Jeleniej Góry już w najbliższym czasie zostanie wpisana na listę indykatywną unijnego programu RPO. Inwestycja dla naszego miasta to najważniejsze zadanie dla Dolnego Śląska w latach 2008–2013. – Projekt stosownej uchwały został podpisany dziś, czekamy tylko na akceptację zarządu oraz rady – mówi marszałek dolnośląski Andrzej Łoś. Chodzi oczywiście o pierwszy etap budowy obwodnicy. – Obwodnica jest dla nas szczególnie osiągnięciem – doda-

je Marek Obrębalski, prezydent Jeleniej Góry. – Jelenia Góra zostanie odciążona. Według przeprowadzonych badań, przez miasto przez 24 godziny przewijają się 13 tys. samochodów. 106 mln złotych kosztuje budowa pierwszego etapu. 50 proc. miasto otrzyma z RPO, a o resztę funduszy władze będą się starać z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Inwestycja zostanie poprowadzona od ul. Wincentego Pola estakadą, nad torami, i ul. Łomnicką, do ul. Sudeckiej.

Poradnik powyborczy

# Czy polityk może być zbawiony?

Choć spotkanie Duszpasterstwa Ludzi Pracy '90 odbyło się jeszcze przed wyborami, to mówiono o rzeczach ważnych, zwłaszcza po wyborach.

Czy polityka jest drogą bezpieczną? Czy nie wystawia nas na ryzyko? Czy równoważą się dobra z zagrożeniami, aby uniknąć moralizowania? To pytania ważne nie tylko dla ludzi czynnie zajmujących się sprawami publicznymi. Udowodniły to ostatnie wybory. Kiedy kurz kampanii opada, wyraźnie widać, że etyka i moralność w polityce są tym bardziej potrzebne, im bardziej ich brakuje.

Kongregacja Nauki Wiary w 2002 roku przypomniała o niektórych aspektach działalności i postępowania katolików w życiu politycznym. 18 października br. w kaplicy oo. Franciszkanów przy ul. Rataja rozmawiano więc o tym, dlaczego świeccy nie mogą rezygnować z udziału w polityce, „czyli w różnego rodzaju działalności gospodarczej, społecznej i prawodawczej, która w sposób organiczny służy wzrastaniu wspólnego dobra, a która obejmuje umacnianie i obronę



takich dóbr, jak porządek publiczny i pokój, wolność i równość, poszanowanie życia ludzkiego i środowiska, sprawiedliwość, solidarność”.

Gościem Duszpasterstwa Ludzi Pracy był Rafał Ślusarz. Zwrócił on uwagę, że polityka rozlicza się z tego, co robi, a nie z tego, jakie miał intencje.

– Dlatego tak ważne są następujące zasady: nie ma dobra ze zła, czynicie, co chcecie, aby i wam czyniono, miłość przejawia się w szacunku do bliźniego i jego sumienia. Według Jana Pawła II, zachowując

**Polityk w Kościele powinien szukać nie poparcia, ale wsparcia**

te zasady, również w polityce można wiele osiągnąć. Sumienie, czyli sąd rozumu, pozwala rozpoznać jakość moralną czynu i pełnić dobro, a unikać zła – przekonywał Rafał Ślusarz.

Pośród wielu historycznych wypowiedzi polityków przytoczono stwierdzenie lorda Actona (historyka, filozofa politycznego, teoretyka wolności i polityka), który mówił, że wobec zła jesteśmy słabi i to wymusza konieczność nieustępliwej czujności – dostrzegając je wszędzie, gdzie się pojawia.

– Okazując szacunek dla sumienia innych, a do tego wzywa każdego sumienie, dostajemy niepowtarzalną szansę wysubtelnienia własnego sumienia – kontynuował R. Ślusarz. – Historia uczy, że demokracja bez wartości łatwo się przemienia w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm („Veritatis splendor”). Tymczasem dla dobra rządzonych dobrze jest, jeśli polityk dąży do zbawienia. Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał (czy to nie jest marzenie każdego polityka), a na swej duszy szkodę poniósł? – zakończył Rafał Ślusarz.

XGW

Synodalne pytania i odpowiedzi

## Módlmy się, a zyskamy

Na pytania Czytelników „Gościa Niedzielnego” odpowiada **ks. Bogusław Drożdż**, sekretarz generalny I Synodu Diecezji Legnickiej

**GRZEGORZ MONDZIUKIEWICZ (24 L.), STUDENT INFORMATYKI, LEGNICA:** *Czy na zakończenie synodu powstanie jakiś jeden dokument, podsumowujący pięć lat obrad?*

KS. BOGUSŁAW DROŹDŹ: – Regulamin I Synodu Diecezji Legnickiej – zatwierdzony 16 października przez biskupa legnickiego Stefana Cichego, podczas uroczystej inauguracji naszego synodu diecezjalnego – stanowi, że „pisemną formą wieńczącą prace Synodu będą wypracowane Statuty Synodalne”. Zdecydowanie można powiedzieć, że efektem każdego synodu diecezjalnego, przynajmniej w założeniu, jest publikacja zawierająca końcowe ustalenia, które po podpisaniu przez biskupa diecezjalnego winny być wdrażane w duszpasterskie życie wspólnoty diecezjalnej. Czy będzie to jeden dokument? Sądzę, że tak, ale składający się na pewno

z wielu części. Jeżeli swoją pracę synodalną rozpoczęło dziesięć komisji, to przynajmniej tyleż będzie istotnych treści końcowego dokumentu. Takie są plany, ale co będzie za pięć lat, to – jak Pan Bóg pozwoli – zobaczymy.

**ZOFIA JANCZAK (48 L.), PRACOWNIK ADMINISTRACYJNY, LUBIN:** *Czy członkowie komisji diecezjalnych mają jakieś doświadczenie? Czy ktokolwiek z nich brał już udział w pracach innego synodu?*

KS. BOGUSŁAW DROŹDŹ: – Kościół wspólny nie działa w próżni historycznej. Oznacza to, że i każda diecezja czerpie z doświadczenia wcześniejszych pokoleń. W latach 1985–1991 odbył się 59. Synod Archidiecezji Wrocławskiej. Na życzenie pierwszego biskupa legnickiego Tadeusza Rybka wytyczne tego synodu zostały przyjęte dla nowo utworzonej diecezji legnickiej, która przez 992 lata tworzyła wspólny organizm z diecezją wrocławską. Nasz synod legnicki gromadzi zatem całe pokolenia ludzi, duchownych i katolików świeckich, którzy

nie tylko pamiętają, lecz i na pewno w różnym stopniu uczestniczyli we wrocławskim synodzie poprzedzającym powstanie diecezji legnickiej.

**MARCIN KRIEGER (23 L.), ŻOŁNIERZ ZAWODOWY, LUBAŃ:** *Co, jako zwykły parafianin, zyskam na pracach synodu?*

KS. BOGUSŁAW DROŹDŹ: – Na pewno podejmowane podczas prac synodalnych praktyki, takie jak wzmożona modlitwa, post czy inna ofiara w intencjach wszystkich diecezjan, przyniosą – jedynie Bogu w pełni wiadome – duchowe skutki. Im więcej będziemy się modlić za wszystkich, tym bardziej każdy z nas więcej zyska. Jeśli jednak chce się tu mówić o zyskach, to tylko w kategoriach ekonomii zbawczej, której logika z pewnością nie utożsamia się z ludzkim myśleniem. Nasza, ludzka perspektywa jest „za krótka”, aby objąć zamysł Boży wobec człowieka. Celem synodu jest odnowa życia religijnego i moralnego każdego chrześcijanina, a ten „zysk” jest naprawdę bezcenny. ■

Pięcioletnie obrady synodu mają przynieść **ożywienie wiary i wzrost pobożności** ludu Bożego diecezji legnickiej.

tekst i zdjęcia  
**KS. GRZEGORZ WIESZEWSKI**

**W** uroczystość św. Jadwigi Śląskiej 16 października rozpoczął się Pierwszy Synod Diecezji Legnickiej. W przygotowania duchowe zaangażowała się cała diecezja.

Pięcioletnie obrady poprzedziła uroczysta procesja z kościoła św. Jana Chrzciciela do katedry legnickiej. Biskupi, kapłani i wierni śpiewali Litanię do Wszystkich Świętych. W ten sposób każdy, kto włączył się w śpiew, podkreślił swój świadomy, czynny i pełny udział w liturgii. W procesji wierni nieśli relikwie św. Jadwigi Śląskiej, patronki dnia i synodu. To ona na terenie naszej diecezji, kierując się w życiu światłem Ewangelii, zmieniała ludzką niedołę w radość nadziei. Przynosiła

ulęgę chorym i cierpiącym, fundując szpital, dawała możliwość kształcenia się ubogiej młodzieży i dbała o wzrost pobożności swoich poddanych. Tchnieniem jej ducha dzieło Pierwszego Synodu Diecezji Legnickiej również pragnie troszczyć się o wszystkich ludzi, zarządzając ich potrzebom moralnym i duchowym oraz jeszcze lepiej ukazywać drogę prowadzącą do Boga.

Ważnym elementem rozpoczynającym pierwszy synod by-

ło wyznanie wiary, które stało się także głównym momentem przysiężenia członków synodu w katedrze. Dalsza część przysięgi została dopełniona podczas uroczystej sesji otwarcia synodu w Centrum Spotkań im. Jana Pawła II w Legnicy, po liturgii w katedrze. Tam odbyło się poświęcenie Centrum oraz I Sesja Plenarna Synodu. Podczas niej każdy z nowo mianowanych członków synodu złożył stosowną, przewidzianą prawem kanonicznym, przysięgę. ■



Charakterystyczny gest biskupa Stefana Cichego: dłoń spoczywa na krzyżu biskupim



Bp Stefan Cichoń oraz bp Stefan Regmunt (na zdjęciu) pełnią funkcje przewodniczących synodu

Uczestnicy uroczystej pierwszej sesji synodalnej w nowym Centrum Spotkań im. Jana Pawła II



ej ruszyły

# droga



Po lewej: **Biskup Stefan Cichy** święci tablicę, aby w ten sposób oddać do użytku Centrum Spotkań im Jana Pawła II w Legnicy

Po prawej: **Chór WSD w Legnicy** poprowadził lud w uroczystym odśpiewaniu najważniejszych momentów liturgii



Licznie zebrani kapłani diecezjalni i zakonni przeżywali rozpoczęcie synodu w skupieniu i na modlitwie



## Przypatrzmy się wszyscy

Hymn I Synodu Diecezji Legnickiej

© i mel. ks. A. Białki

1. Bóg nasz prowadzi nas do świata o Kościół, głoszący, by był święty i czysty i nasz dom. W nim doje nam życie, łaska i miłość, święty i nasz dom. W ten świat wchodzi światłość, światłość i miłość, święty i nasz dom.

Ref. Przypatrzmy się wszyscy, my wszyscy, głosząc, abyśmy wszyscy byli święci i czysti. Przypatrzmy się wszyscy, my wszyscy, głosząc, abyśmy wszyscy byli święci i czysti.

2. Kościół prowadzi nas do świata, aby świat był święty i czysty. Synod wzywa nas, abyśmy wszyscy byli święci i czysti, abyśmy wszyscy byli święci i czysti. Ref. Przypatrzmy się wszyscy...

3. Kościół prowadzi nas do świata, aby świat był święty i czysty. W Chrystusowym Duchu odświeżmy się, On nam wskazał drogę, światłość i miłość. Ref. Przypatrzmy się wszyscy...

## DWA FILARY KOŚCIOŁA



Starożytna figura zwana Concordia Apostolorum znajdująca się w legnickiej katedrze

Święci Piotr i Paweł jako bracia przebyli razem drogę tworzącą wspólnotę wiary, nadziei i miłości. Są uczniami Chrystusa, którzy razem byli w drodze. To wspólne bycie razem w drodze w terminologii greckiej określane jest słowem *synodos*. Synod legnicki jest zatem wspólną drogą dla wszystkich wiernych diecezji, pragnących ożywić ducha wiary, nadziei i miłości.

Kolejna łużycka inicjatywa kulturalna

# Liryka po słowiańsku

Towarzystwo Polsko-Serbołużyckie Oddział Dolnośląski we Wrocławiu zorganizował po raz siódmy Wieczór Poezji Łużyckiej.

Miłośnicy kultury łużyckiej spotkali się w piątek (19.10.) w pomieszczeniach Klubu Muzyki i Literatury we Wrocławiu. Wieczór Poezji Łużyckiej odbywa się każdego roku w ramach Wrocławskiego Święta Języków. Tegorocznemu wieczorowi patronował zmarły przed stu laty górnołużycki pisarz Jan Radešerb-Wjela, który zapoczątkował rozwój prozy łużyckiej. Był m. in. autorem utworów historycznych (*Křiž a poľmesac abo Turkojo pred Wienom w lece 1683*), społeczno-obyczajowych (*Jan Manja 1886*) czy zbiorów poezji (*Basnje a balady*).

Honorowymi gośćmi tegorocznej edycji wieczoru byli Alfred i Anna-Maria Měškank



ROMAN TOMCZAK

z synami Horstem i Wernerem. Cała rodzina pochodzi z łużyckiej stolicy, Chociebuża (niem. Cottbus). Alfred Měškank jest z zamilowania polonofilem, a z pasji tłumaczem literatury polskiej. Ukończył studia

**Ludmiła Gajczewska przywitała gości ubrana w katolicki, ludowy strój łużycki**

na Uniwersytecie Wrocławskim. Razem z żoną Anną-Marią byli wykładowcami w Dolnołużyckim Gimnazjum w Chociebużu. Ich syn Werner jest obecnie kustoszem Muzeum Dolnołużyckiego a Horst – dziennikarzem pisma

„Nowy Casnik”. Wszyscy doskonale mówią po polsku.

Utworki poetyckie, które zostały zaprezentowane podczas Wieczoru Poezji Łużyckiej, deklamowano w językach dolno- i górnołużyckim oraz polskim. Po polsku wiersze czytała Ludmiła Gajczewska, prezes wrocławskiego oddziału Towarzystwa Polsko-Serbołużyckiego. W kuluarach Klubu Muzyki i Literatury powiedziała nam, że tego typu inicjatywy jak wieczór poezji łużyckiej służyć mają przede wszystkim uświadomieniu jak najszerzemu kręgowi odbiorców, że kultura to zlepek wielu elementów, gdzie każdy naród, nawet najmniejszy, odgrywa bardzo ważną rolę. – Mimo że Łużycanie nie są liczną grupą narodowościową, to są wielcy ze względu na wkład, jaki wnieśli do europejskiej i światowej kultury – powiedziała L. Gajczewska.

**ROMAN TOMCZAK**

Spotkanie profilaktyczne dla młodzieży i rodziców

## Sekty wciąż groźne

W środę (17.10.) w Auli im. Jana Pawła II przy parafii Matki Bożej Królowej Polski w Polkowicach gościł Dariusz Pietrek. Ostrzegając polkowicką młodzież przed zagrożeniem sektami.

Dariusz Pietrek jest koordynatorem Śląskiego Centrum Informacji o Sektach i Grupach Psychomanipulacyjnych. Do Polkowic przyjechał na zaproszenie ks. Artura Kotrysa, wikarego w parafii MB Królowej Polski. Mimo późnej pory (spotkanie rozpoczęło się ok. godz. 19.15) na spotkanie z Pietrkiem przyszło ok. stu osób. Była to głównie młodzież, ale pojawiły się także osoby dorosłe. Podczas prawie dwugodzinnego spotkania można było dowiedzieć się wiele o sposobach, którymi sekty rekrutują swoje ofiary, o zagrożeniach, na jakie każdy z nas jest narażony, w takich przypadkach, oraz o sposobach na za-



ROMAN TOMCZAK

pobieganie wciągnięciu nas do którejś z wielu w naszym kraju sekt.

– Nie ludźmy się. Każdy z nas jest osobą podatną na manipulację. Doświadczamy tego codziennie, choć nie zdajemy sobie z tego sprawy. Dla przykładu każdy, kto

**Dariusz Pietrek (z lewej) prowokował do dyskusji o sektach. Młodzież nie była obojętna wobec poruszanego tematu**

telewizora, gdzie akurat nadawany jest jego ulubiony program, a powinien w tym czasie zrobić coś pożytecznego, jest osobą zmanipulowaną przez twórców tego programu – ostrzegł podczas spotkania Pietrek. Młodzież żywo reagowała na te spostrze-

żenia, dokładając własne i wdając się z psychoterapeutą w niepozabawione emocje dyskusje.

– Myślę, że to bardzo dobry znak, to zaangażowanie się w spotkanie. Najgorzej jest, jeśli słuchacze są bierni – mówił po spotkaniu zadowolony Pietrek. A ks. Kotrys dodaje, że ci młodzi ludzie są akurat w wieku kontestacji i poszukiwań. Dlatego są najłatwiejszym celem dla ludzi rekrutujących do sekt. To one wyciągną do nich pierwi rękę, i to w chwili, kiedy oni akurat poszukują oparcia, zrozumienia, Boga. Nie należy jednak zapominać, że ręka wyciągnięta przez sektę jest brudna i wyposażona w pazury.

– To, czego dowiedzą się tutaj, od doświadczonego i kompetentnego człowieka, może ich w przyszłości uchronić od dramatycznego losu – wyjaśnia ks. Kotrys.

**ROT**

Zgorzelec uczcił rocznicę wyboru kard. Wojtyły na papieża

## Cztery pomniki

Pomnik papieża Jana Pawła II na placu przed kościołem św. Jadwigi w Zgorzlecu odsłonił biskup legnicki Stefan Cichy.

Poniedziałkową (15 października) uroczystość zorganizowano w ramach Dnia Papieskiego. Przypadała ona także w wigilię wspomnienia św. Jadwigi Śląskiej, patronki dnia wyboru kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. Obchody rozpoczęły się w Zgorzlecu już w niedzielę 14 października. Hasło przewodnie tych dni brzmiało „Jan Paweł II – Obrońca godności człowieka”.

Poniedziałkową ceremonię poprzedziły popołudniowe koncerty i prezentacje ku czci Jana Pawła II oraz procesja ulicami Zgorzela – z kościoła pw. św. Jana Chrzyciela na Ujeździe. Zarówno w procesji, jak i późniejszych uroczystościach wzięli udział nadzwyczaj licznie zgromadzeni mieszkańcy miasta, władze samorządowe, członkowie organizacji kombatanckich, środowisk zawodowych, organizacji kościelnych i społecznych.

Szczególnym gościem uroczystości był delegat biskupa Görlitz w osobie ks. prał. Hubertusa Zomacka, wikariusza generalnego diecezji Görlitz. Wśród obecnych na placu pod kościołem św. Jadwigi Śląskiej nie zabrakło młodzieży, która przyniosła ze sobą znicze. Te, zapalone po zachodzie słońca, podkreślały podniosłą atmosferę, jaka panowała na placu. Obecna była także górnicza orkiestra KWB Turów, a oba wielkie przedsięwzięcia – kopalnia oraz elektrownia w Turowie – były jednymi z donatorów odsłoniętego pomnika.

Kulminacyjnym momentem kilkudniowych obchodów Dnia Papieskiego w Zgorzlecu była Msza św. na placu Jana Pawła II, obok kościoła pw. św. Jadwigi Śląskiej. Podczas Mszy wierni modlili się m.in. o szybką beatyfikację sługi Bożego Jana Pawła II.



ZDJEŃCIE ROMAN TOMCZAK

Pomnik Jana Pawła II jest czwartą z kolei inicjatywą, mającą w nazwie Papieża Polaka. W Zgorzlecu jest już gimnazjum, most, szpital powiatowy, a teraz pomnik Jana Pawła II. Ten ostatni powstawał przez kilka lat, a prace nad nim były nadzorowane i prowadzone przez Społeczny Komitet Budowy Pomnika. Honorowym przewodniczącym komitetu był bp Stefan Cichy, który dokonał uroczystego odsłonięcia monumentu.

Pomnik zaprojektował wybitny polski artysta rzeźbiarz Maksymilian Biskupski. Budowa trwała kilka lat. Przez ten czas

**Wśród wiernych, którzy w ten zimny październikowy wieczór zebrali się na placu Jana Pawła II, dominowała zgorzelecka młodzież**

wśród firm i zakładów pracy oraz osób prywatnych sprzedawane były cegiełki na sfinansowanie przedsięwzięcia. Długa lista osób i instytucji, które wspomoły budowę pomnika, wskazuje na wielkie zaangażowanie i oddanie, z jakim lokalna społeczność Zgorzela pielęgnuje pamięć o największym autorytecie moralnym naszych czasów – papieżu Janie Pawle II. Dłatego ks. Jan Kułyba, proboszcz parafii św. Jadwigi Śląskiej w Zgorzlecu, podczas Mszy św. podziękował wszystkim donatorom za ofiarność i zaangażowanie w budowę tego dzieła.

**ROMAN TOMCZAK**

### NA SKALE

Pomnik wyobraża postać Jana Pawła II z pastorałem i w mitrze, z prawą ręką wyciągniętą w geście pozdrowienia. Postać stoi na skale, symbolizującej św. Piotra. U stóp postaci leży rzeźba wyobrażająca nienarodzone dziecko. Obok znajduje się przebita papieskim pastorałem czaszka z rogami. Na kamiennym postumencie pomnika została umieszczona tabliczka z cytatem Jana Pawła II: „Naród, który zabija własne dzieci, jest narodem bez przyszłości”.

## Zapraszamy

27 PAŹDZIERNIKA

■ **SPOTKANIE** dekanalnych duszpasterzy służby liturgicznej. Mała aula Wyższego Seminarium Duchownego w Legnicy, godz. 10.00.

■ **25-LECIE** erygowania parafii pw. św. Judy Tadeusza w Jeleniej Górze – Czarne. Uroczysta Msza św. odpustowa z tej okazji, z udziałem bp. Stefana Cichyego o godz. 17.00.

■ **DZIEŃ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH.** Msza św. w kaplicy na cmentarzu Komunalnym w Legnicy o godz. 14.30.

9 LISTOPADA

■ **REJONOWY DZIEŃ SKUPIENIA** członków Odnowy w Duchu Świętym. Msza św. dla jego uczestników w kościele pw. św. Józefa Oblubieńca w Olszynie godz. 18.00.

■ **WYSTAWA „PARAFIE RZYMSKOKATOLICKIE W LEGNICY, 1945–1988”**

Wystawę zorganizowaną w Archiwum Państwowym we Wrocławiu Oddział w Legnicy, al. Piłsudskiego 1, można oglądać w godz. 8.00–15.30 do 31 stycznia 2008. Można na niej prześledzić dzieje stosunków państwo–Kościół w okresie PRL na przykładzie kościoła rzymskokatolickiego w Legnicy, wówczas znanej jako miasto-garnizon Armii Radzieckiej. W latach 1945–1988 w Legnicy powstało kolejno 6 parafii (św. Jana Chrzyciela, Trójcy Świętej, śś. Piotra i Pawła, św. Jacka, Matki Bożej Królowej Polski, Matki Bożej Częstochowskiej). Ich wszelkie sprawy były obiektem zainteresowania władz na wszystkich szczeblach. Wydział do spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy (1975–1998) gromadził także akta dotyczące zgromadzeń zakonnych, stowarzyszeń o charakterze wyznaniowym oraz parafii różnych wyznań, z terenu późniejszego województwa legnickiego. Materiały pochodzą z lat 1951–1988. Z zachowanych akt byłego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Legnicy (1975–1990) na wystawie prezentowane są m.in. wysyłane do Warszawy raporty KW PZPR o sytuacji społeczno-politycznej w województwie legnickim w dniach kolejnych wizyt papieża Jana Pawła II w Polsce. ■

PANORAMA PARAFII  
pw. Przemienienia Pańskiego w Białej

# Mała wielka Biała

W przyszłym roku parafię w Białej będzie wizytował bp Stefan Cichy. Proboszcz ks. Krzysztof Bojko ma nadzieję, że do tego czasu gotowy będzie ołtarz w kościele.

Parafia w Białej do największych nie należy. Niespełna tysiąc parafian to jednak zupełnie wystarczająca liczba, żeby kwitło tu życie duchowe. Czy ma na to wpływ pochodzenie mieszkańców Białej, których przodkowie przyjechali tu po wojnie z Kresów? Pewnie tak, bo miłość do Kościoła jest tutaj niemal taka sama jak tęsknota do pozostawionych na wschodzie korzeni.

## Solidarnie w przyszłość

Są ludzie, którzy określają tę miejscowość tak jak w popularnym filmie – u Pana Boga za piecem. To ci, którzy cenią sobie staroświecką pracowitość, umiejętność aktywnego spędzania wolnego czasu, a nade wszystko tę nieuchwytną i trudno definiowalną skłonność do bezinteresownej pomocy, pielęgnowania wspólnoty i zachowania czegoś dla przyszłych pokoleń. W Białej nie brakuje młodzieży, która, dziedzicząc po rodzicach wschodnią, cudowną mentalność, umie nieść ją w sercu niezmienną w nowe czasy.

Ks. Krzysztof Bojko żyje i rozmawia zarówno ze

starszymi, jak i z młodymi mieszkańcami Białej. Tylko dlatego pomysł zorganizowania na tych ziemiach święta Kresowiaków mógł oblec się pięć lat temu w rzeczywistość kształty.

## Na swoim miejscu

Od czasów powojennych Biała była integralną częścią parafii w Rokitzkach i dekanatu chojnowskiego. Jak zapewnia ks. Krzysztof Bojko, nawet przed wojną nie było w Białej świątyni, ani katolickiej, ani nawet protestanckiej. Miejscowi parafianie zawsze marzyli o swoim kościele. O swojej parafii.

– Mieszkańcy Pyszkowca koło Buczacza przyjechali w 1945 r. na te tereny, przywieźli ze sobą obraz Matki Boskiej Pyszkowieckiej. Przez dziesięciolecia wisiał w kościele w Chojnowie – mówi ks. Bojko.

Budowy kościoła w Białej podjął się pod koniec lat 80. pierwszy proboszcz tej parafii ksiądz dziekan Tadeusz Jurek. To on wywalczył od władz pozwolenie na budowę, to on starał się o brakujące wtedy na rynku materiały budowlane. W 1992 roku do Białej przybył ks. Czesław Batek. Dwa lata później powstała oficjalnie parafia w Białej. Dziś nieżyjący już ks. Batek wspomniany jest jako człowiek niezwykłego uporu, szlachetności i wiary.



ROMAN TOMCZAK

Mimo że kościółowi wciąż brakuje kilku detali, to nie brakuje mu dwu ważnych elementów: mszalnej frekwencji oraz obrazu Matki Bożej Pyszkowieckiej, który od dwu lat znajduje tu swoje godne miejsce.

## Przyjdźcie, zobaczcie

Biała to wieś, w której ilość młodzieżowych grup kościelnych, sportowych i harcerskich (14!) może zastąpić niejedną miejską parafię. Cztery róże Żywego Różańca, rada parafialna, rada gospodarcza, rada duszpasterska, dwie drużyny harcerskie, KSM, schola, koło gospodyń i klub piłkarski KS Biała, to tylko niektóre z nich. Jaki jest więc sposób na takie zaangażowanie w życie lokalnej społeczności? Zapraszamy do Białej. Tam już wystarczy wytłumaczyć.

ROMAN TOMCZAK



## KS. DR KRZYSZTOF BOJKO

Ma 44 lata. Święcenia kapłańskie przyjął we Wrocławiu w 1988 roku z rąk kard. Henryka Gulbinowicza. Pracował na parafiach w Wałbrzychu, Polkowicach, Zgorzelcu i Legnicy. Od 2002 roku jest proboszczem w Białej.

**W swojej wielowiekowej historii Biała nie miała własnej świątyni. Tę zbudowano dopiero na początku lat 90. XX w.**

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Jestem nie tylko proboszczem, ale także wieloletnim (od 1973 r.) działaczem harcerskim. Zawsze pracowałem z młodzieżą i ta praca daje mi satysfakcję. Mam stopień harcmistrza i pełnię funkcję instruktora Chorągwi Dolnośląskiej ZHR. Dwa lata byłem naczelnym kapelana ZHR. Myślę, że moje harcerskie namiętności doskonale wpasowują się w charakter pracy duszpasterskiej w środowisku ludzi, którzy sami, lub ich ojcowie, przybyli do Białej ze wschodnich rubieży II Rzeczypospolitej. Ze Wschodu wynieśli nad podziw mocne i głęboko zakorzenione poczucie patriotyzmu i przywiązania do religii. Myślę, że co najmniej w tych dwu punktach zarówno harcerstwo, jak i wschodnia mentalność są tożsame. Bo harcerstwo powstało na Kresach. Pierwsze polskie drużyny powstały przed pierwszą wojną światową we Lwowie. To z tamtych okolic pochodzi spora część mieszkańców Białej. Co ważne, twórcami harcerstwa polskiego byli w głównej mierze księża. Jestem także autorem książki o konspiracyjnym harcerstwie na terenie Litwy w latach II wojny światowej.

## Zapraszamy na Msze św.

- Msze św. w dni powszednie – 17.00 (latem 18.00)
- Msze św. w niedziele – 7.30, 9.00 (Czernikowice), 11.00, 12.30 (Kolonia Kółtąta)
- Odpust parafialny – 6 sierpnia